

# SŁOWO POLSKIE

Cena 5 zł

ROK III — Nr 114 (624)

WROCŁAW

BEZPARTYJNY DZIENNIK ZIEM ZACHODNIH

Cały świat oczekuje z niecierpliwością relacji:

## O czym mówiono podczas spotkania na Kremlu?

### Domysły prasy w państwach zachodnich Spokój i optymizm w Moskwie

Rozmowy ambasadorów trzech mocarstw, przeprowadzone na Kremlu z Generalissimusem Stalinem i ministrem Molotowem, są przedmiotem największego zainteresowania sfer politycznych na całym świecie.

Korespondent dyplomatyczny „News Chronicle” twierdzi, że minister Bevin otrzymał już szczegó-

lowe sprawozdanie swego sekretarza Roberta, który znajduje się w Moskwie w charakterze specjalnego wysłannika brytyjskiego, z pierwszej rozmowy przeprowadzonej z ministrem Molotowem. Oficjalnie czynnik brytyjski, nie udzielając żadnych szczegółów na temat tego spotkania.

Oczekiwane przejście do oficjalnych rokowań dyplomatycznych, zdaniem komentatorów politycznych stwarza nowe perspektywy w Niemczech. Z uwagi jednak na to, że nie wiadomo jest jeszcze w jakich warunkach ma odbyć się przyszła konferencja czterech, jest całkiem prawdopodobne, że dyskusje przedwstępne, mierzące do omówienia tych warunków mogą zająć stosunkowo dużo czasu.

Korespondent dyplomatyczny „Daily Graphic” podkreśla, jako cechę charakterystyczną nastrojów w Moskwie, że kółka dyplomatyczne państw zachodnich w stolicy ZSRR są dość optymistycznie usposobione co do dalszych rozmów ze Związkiem Radzieckim. Przedstawiciele

tych kół twierdzą, że gdyby Związek Radziecki nie miał szczytnych zamiarów dojsca do porozumienia w drodze dyskusji, to minister Molotow nie powróciłby z urlopu i wysłannicy państw zachodnich musieli by przeprowadzić swe rozmowy w drodze zwykłej procedury dyplomatycznej, która zawsze jest bardzo długa i męcząca.

W razie gdyby osiągnięto zgodę co do warunków przyszłej konferencji czterech to zdaniem korespondenta dziennika „Star” konferencja ta nastąpiaby w ciągu następnych 5-6 tygodni.

Niektóre tygodniki brytyjskie, rozważając możliwość zwolnienia konferencji czterech mocarstw dają do zrozumienia, że lepiej byłoby jednak, gdyby państwa zachodnie wycofały się z Berlina.

„Economist” sądzi, że trzy państwa zachodnie dobrze zdają sobie sprawę, iż Związek Radziecki za przestąpił blokowania Berlina pod warunkiem, że państwa zachodnie porzuciłyby swe polityczne i gospodarcze plany dla Niemiec zachodnich, zmierzając do wyłączenia tej części Niemiec, do planu Marshalla, a następnie do Unii Zachodniej.



Dr. i hm. zwiędzła Oświecim delegacja b. wojsków politycznych z Francji. P. Leroux (w okularach) przy pomocy polskiej przewodniczącej oprowadza swych francuskich kolegów.

## Zołnierze wolności

PRZED 34-ma laty zaszedł w Pa ryżu wypadek przypominający do złudzenia niedawne zdarze nie z naszych czasów. Na jednej z ulic stolicy Francji strzelano wtedy do Jana Jauresa.

Zamieszki wywołali się z kół nacjonalistycznych. Jaures był wo dzem socjalistom. Europa staczała się wówczas w przepaść pierwszej wojny światowej. Jaures bronił poko ju. Dlatego, że przewidywał nie szezejsza przed jakimś ludzkość stawia ła, że bolal za miliony prostych ludzi wystawianych pod kula za sprawę międzynarodowego kantu — po legł z ręki opętanego nienawiścią zbrodniarza. Jedną z najpiękniejszych postaci, jaką wydał ruch robot niczy — polityk, pisarz, mówca, czło wiek będący chlubą swego narodu — przypięcował życiem wierność idei, którą ukochał i której był żoł nierzem.

Niedawno we Włoszech powtórzy ło się to samo. Zbrodniarz wywodzi cą się z tego samego środowiska, strzelał do innego trybuna ludu, do innego obrońcy pokoju, do innego żołnierza wolności.

Togliatti jest dziś na półwyspie Apenińskim rzeźnikiem tej samej sprawy, której w roku 1914-wym br nił Jaures we Francji. Światowy mó wca, uczyń i pisarz, uważany przez sfery intelektualne za czelową polity czną postać we współczesnej Euro pie — Togliatti tak samo ostrzega narody przed wojennymi klęskami; przed klęskami, których świat na przestrzeni ówczesnego wieku doznał już dwukrotnie.

W jednej z mów poświęconych aktualnym zagadnieniom politycznym Togliatti powiedział: „Ludziom, któ rym reprezentują, obecą jest bezstro sność i lekceważność. Gdy mówimy o wojnie, rozumiemy, iż traktujemy o sprawie największej wagi. Pojmujemy swój obowiązek jako nakaz mo ralny — I dlatego wzywamy naród do walki o pokój; dla dobra własnego, dla dobra ludu włoskiego, dla do bra całego świata. Jeśli jutro kraj zostanie wcielony na drogę wojna ca ku wojnie — wemy, co mamy czynić: rozpoczniemy bój o pokój, o wolność i niezależność swej ojczy zny.”

A oświadczenia politykę rządu do Gasperi, reprezentującego — jak wiadomo — politykę chrześcijańskiej demokracji, Togliatti w swadzie o ratorskiej zwolął: „Hasła chrześcia jańskie miały obce są niestety też partii. Symbolem jest też krzyż, który ród dźwiga na swych barkach naród włoski.”

Wszakże jakie zaszły w roku 1914-wym w Paryżu i w roku 1948-wym w Rzymie, nie wypływały ze zwykłe go zbiegu okoliczności. Ich znamie niem jest ciągłość procesu trwającego od wieku; od czasu kiedy ludzkość zjednoczyła swe siły w między narodowym ruchu wolnościowym, rozpoczął wspólna walkę o swe pra wa i o przekształcenie życia w swych krajach i w świecie.

S. Z.

## Burza po katastrofie

### Głośno oskarżam w parlamencie francuskim

PARYŻ (R). Katastrofa w Lud wigshafen odbiła się głośnym echem we Francuskim Zgromadzeniu Narodowym. Podczas debaty nad budżetem Ministerstwa Spraw Zagranicznych zabrał głos deputowany komunistyczny Alfred Biscarlet, który oskarżając rząd francuski o uprzedzenie polityki wojennej, mierzącej do uczynienia z Niemiec zachodnich arsenału dla imperialistów amerykańskich, oświadczył:

„Katastrofa w Ludwigshafen jest tego dowodem. Nikt inny, jak agencja amerykańska Associated Press ujawniła, że w Ludwigshafen wy rabia materiały wybuchowe dla do świadczan nad V-1 i V-2. Dla czego fabryka nie została rozobra na? Dlaczego nigdy nie było bom bardowania? Dlaczego 300 fabryk, należących do IG Farben nie ule-

gło likwidacji, jak tego wymagają klauzule układu w Jałcie i Poczdamie, które na pierwszy plan wysu nęły likwidację niemieckiego poten cjału wojennego?”

Minister Spraw Zagranicznych Schuman zaprzeczył oświadczeniu deputowanego Biscarlet, jako by w Ludwigshafen produkowano mate riały wybuchowe. Deputowany komunistyczny zareplikował: „Zaprz eczenia są tyle warte, co ludzie, któ rzy je składają!”

## Ocean nie zdradził

### tajemnicy zaginionego samolotu

PARYŻ (PAP). Poszukiwania za obrzmiem francuskim samolotem transatlantycznym, który zaginął w niedziale nad Atlantykami, na za-

chó... afrykańskich, trwa ją nadal. W akcji b... udział 7 amerykańskich latających fortec. Na dzie... na uratowanie pasażerów i za łogi są już bardzo nikle. Dyrekcja linii lotniczych, do których należał zaginiony samolot, opublikowała li stę wszystkich osób, które znajdowa ły się na pokładzie, gdy panuje o plynia, że wszystkie straciły życie.

## Straszą widma historii...

### Sensacyjny zakaz rządu Królewskiej Mości

SINGAPORE. — Angielskie władze zwiększają terror na Malajach nie tylko w dziedzinie wojskowej i poli tycznej lecz również w kulturalnej.

Jako jeden z przykładów, korespon dent singaporskiej gazety pędaje, że został tam zakazany film pod tytu-

łem „Dwa Miasta”. Powodem zaka zu jest fakt, że scenariusz osmy jest na te rewolucji francuskiej. Cenzura jest zdania, że widowi ożytkiemu nie należy ukazywać obrazów, ilu strujących dzieła walk ludzkości z tyra nią i z przemocą.

## Z bliska i z daleka

LONDYN. Ambasador USA w Londynie Lewis Douglas spotkał się z mini strem Bevinem w Foreign Office. Ist nieje przekonanie, że na spotkaniu o mawiano raport z Moskwy.

RZYM. Togliatti wyjechał z Rzymu na 2-miesięczny okres rekonwalescencji do Bolzmetto koła Genui.

NOWY JORK. Konkernastawy „Stan dard Oil Company of New Jersey” otr zymał z patentem ponad 500 patentów pochodzących z I. G. Farbenindustrie. Patenty były w ciągu wojny przejęte przez amerykański federalny zarząd nie ruchomości, jako częściowo należące do nieprzyjaciela.

NOWY JORK. Z komitetu politycznego w C.I.O. w stanie Wisconsin usunęto działaczy partii postępującej pod za-

rzutem czynnego popierania ruchu Wal ce-owskiego. Wśród usuniętych znaj duje się Polak — Bobrowicz.

LONDYN. Rzymski korespondent dzien nika „Manchester Guardian” donosi, że we Włoszech jest dwa i pół milio na bezrobotnych.

NOWY JORK. Na obrzmiem samolotu transatlantycznym, lecącym z Puerto Rico do Nowego Jorku wylądował bójka pomiędzy dwoma pasażerami o butelkę rumu. Pilot zstąpił pobity. Z pomocą pasażerów avarystycznych udało się u spokoić.

RZYM. Włochy Instytut Statystyczny o bliczył, że ilość mieszkańców Włoch wynosiła w 1936 r. 42.327.212 osób, wzro sła do 46.820.976.

## Słowa najwyższego uznania

### Amerikanin o pracy nad odbudową w Polsce

NOWY JORK (PAP). Szef Funduszu Pomocy Dzieciom ONZ na te renie Polski, dr. Earl Bell, który po 9-miesięcznym pobycie w Polsce wrócił do Stanów Zjednoczonych — oświadczył, że Polska osiągnęła o gromny postęp w odbudowie kraju.

„Zaden może kraj — powiedział dr. Bell: — nie znalazł się w obli czu tak trudnych problemów po wojnie, jak Polska. Polacy dzięki zdecydowanej woli i własnemu wysiłkowi osiągnęli ogromny postęp w odbudowie, podczas gdy wiele krajów Europy zachodniej znajduje się nadal w krytycznej sytuacji i błą ga rządu zagraniczne o pomoc.” Dr. Bell zaznacza, że Polacy pracują ze szczególnym entuzjazmem i są mozaparcem. Dotyczy to wszystkich warstw od ministra do szofera. Polacy wprowadzili w życie program społeczny, o jakim marzą Ameryka nie.

Mimo wielkich strat opieka nad dzieckiem w Polsce jest bardzo roz winięta. Dzieci otrzymują obecnie

w Polsce większą pomoc lekarską niż przed wojną. Rząd opiekuje się troskliwie roz wojem kultury i sztuki. Teatr, pi sarze, artyści i muzycy cieszą się poparciem kół oficjalnych, choć odbudowa życia gospodarczego wyma ga ogromnego wysiłku i wielkich wydatków. W ten sposób rozwój kulturalny towarzyszy rozwojowi go spodarczemu.

## Ku-Klux-Klan jawnie grozi

NOWY JORK (AP). — Na zebra niu Ku - Klux - Klanu w Atlancie przewodniczący tej organizacji oświ adczył, że w wypadku zwrotania praw Murzynów z białymi w Stanach Zjed noczonych, na ulicach popłynie krew murzyńska. Na zebraniu ustelono wytyczne dla uniemożliwienia Murzynom korzysta nia z prawa wyborczego podczas ma jących się odbyć w jesieni wyborów na prezydenta.

## Atak czolgów na robotników

### Problem strajku w kraju dolara

CHICAGO (PAP). Gubernator Sta nu Ohio, Herbert użył gwardii naro dowej, wyposażonej w czolgi, bagne

ty i gazy ławicowe dla zlamania straj ku kilkuset robotników zakładów Univis Lens w mieście Dayton. Strajk trwa tam od 3 miesięcy. Załoga fabryki, należąca do potęż nego związku robotników przemy słu elektrycznego CIO, odrzuciła u przednio wezwanie sądu stanowego przerwania strajku, domagając się w dalszym ciągu podwyżki plac i po prawy warunków pracy.

W ostatnich dniach policja ochrania ła łamistraków, używając do walki z robotnikami, pikietującymi fabry ce gazów łzawiących i pałek. Walki osiągnęły niesłychane natężenie kiedy sprządzano na pomoc policji oddziały wojskowe.

## Niemcy już szachują

### przemysł swoich protektorów

NOWY JORK (PAP). — Frederich Richmond, przewodniczący United Sta tes Foreign Corporation, która jest eksportem produktów niemieckiego przemysłu włókienniczego na rynkach zagranicznych, złożył oświadczenie na temat rozwoju przemysłu niemc

kiego i jego perspektyw szczególnie na terenie Ameryki Łacińskiej i w In diach.

Richmond dodał, że z rozwojem produkcji niemieckiej w tej dziedzi nie brytyjscy i amerykańscy eksport erzy natrafia na trudność

## Zaliczki za gospodarstwa rolne

WARSZAWA. — Władze centralne wy dają zarządzenie w sprawie wpłacania zaliczek za nadane gospodarstwa na Zi emiach Odzyskanych. Za gospodarstwa ogrodnicze i o specjalnej kulturze zaliczka wynosi 3 q ży ta z jednego ha. Za gospodarstwa rol ne posiadające jedną sztukę dorosła inwentarza żywego, a nie podlegające regulacji: gdy są w dobrym stanie 15 q żyta z 1 ha, a gdy są w średnim stanie — 1 q żyta z 1 ha. Gospodarstwa podlegające regulacji i

użytkujące pełne zabudowania w do brym stanie dają 0,75 q żyta z jednego ha; w średnim stanie — 0,5 q z jedne go ha. Nie wymiera się zaliczek za gospodarstwa nadane repatriantom, którzy posiadają nadane gospodarstwa, które w czasie wojny, byli w posiadaniu niemieckim, osadnikom Spółdzielni Parcelacyjno - Osadniczych, a także tym, którzy objeli gospodarstwo w bieżącym roku.

Postępową partia Ameryki

POWSTANIE nowej partii politycznej w Ameryce — to nie zjawisko przypadkowe. Zaszło ono w...

Jeśli partia demokratyczna — przemawiał Wallace do narodu amerykańskiego — przed wojny i...

Jednocześnie prowadził Wallace niezmordowaną walkę z polityką imperializmu, militarystyki i antykomunistycznej...

Przyjmując kandydaturę na stanowisko prezydenta państwa, Wallace oświadczył, że tym samym przyjął na siebie szereg zobowiązań...

W momencie powołania do życia trzeciej partii w USA, kampania wyborcza w USA uroczyście w decydującej fazie...

Zatwardziałość zbrodniarzy

NIEDAWNO w zdumionych murach „sejmu” krajowego Nadrenii - Palatynatu (strefa francuska) rozbrzmiała nieprawdopodobna wypowiedź...

Przewodniczący sejmu krajowego począł pułkownika przywoływać do porządku. Gdy zaś ten oświadczył, że chce niezwłocznie mówić z premlerem...

Mówca odwołał później swoje słowa. — Nie to jest jednak istotne w tej sprawie...

Kociokwik prasowy

Wszystkie pisma Niemiec zachodnich wyraziły oburzenie... na zachowanie się pułkownika Manier...

Nikogo na świecie nie potrzeba przelatywać, że jakkolwiek w Niemczech dzisiejszych wielu ludziom się nie przelewa...

Wychowanie w innych niż dotąd ideach. Dolychezas nawet „demokratyzm” przedstawiciele społeczeństwa niemieckiego w Niemczech zachodnich...

Wyjście z błędnego koła

Sytuacja w Niemczech jest paradoksalna o tyle, że rząd hitlerowski z jednej strony był skrajnie totalitarny...

Oznaki opuszczenia Berlina przez Amerykanów

BERLIN (API). Gazeta „Vorwaerts” komunikuje, że amerykańska wojskowa administracja w Berlinie...

»Partia wygnańców ze wschodu« Anglij organizują rewizjonistów niemieckich

BERLIN (PAP) Z Niemiec zachodnich napływają wiadomości świadczące, iż władze brytyjskie nie tylko tolerują...

Dekret o wyznaniach religijnych ogłoszony w Rumunii

BUKARESZT (PAP) — W rumuńskim dzienniku urzędowym z dnia 3 sierpnia ukazał się dekret odnoszący do wyznania religijnych w Rumunii...

Walcia klasowa w Polsce trwa „RZECZPOSPOLITA” zamieszcza artykuł m. in. H. Biegańskiego na temat walki klasowej w Polsce...

W tym walce klasowej głównym sojusznikiem klasy robotniczej jest chłopstwo pracujące. Sojusz robotniczo-chłopski stanowi podstawę władzy demokratycznej...

Teraz, rzecz jasna, treścią sojuszu robotniczo-chłopskiego, jeżeli chodzi o wieś, jest już polityka ograniczania elementów kapitalistycznych i pomocy gospodarstwu biednym i średnim...

O wolność żeglugi na Dunaju

„DZIENNIK ŁUDOWY”, komentując przebieg konferencji w Belgradzie u sprawie żeglugi na Dunaju, pisze: „Dotychczasowe obrady konferencji w Belgradzie mają przebieg dość burzliwy...”

Rydzę solone i marynowane, świeże ogórki w ziemie

Wszystko przemawia za tym, że tym razem utrzymać zostanie prawdziwa swoboda żeglugi na Dunaju...

PLAN WROCLAWIA z Informatorem

wraz z mapą i przewodnikiem po Uzdrowiskach Dolnośląskich poleca księgarnia „CZYTELNIK” Wrocław, Nowotki 13 (Krupnicza)

Państwa Roszarnia Lnu i Konopi w Starej Kamienicy koło Jeleniej Góry ogłasza PRZETARG

1) wyremontowanie kotła parowego 2) przeprowadzenie instalacji parowej

Nowość Nowość PLAN WROCLAWIA z Informatorem

wraz z mapą i przewodnikiem po Uzdrowiskach Dolnośląskich poleca księgarnia „CZYTELNIK” Wrocław, Nowotki 13 (Krupnicza)

Administacja »SŁOWA POLSKIEGO« przyjmuje zgłoszenia na prenumeratę

wszystkich pism »Czytelnika«

Konkurs »Słowa Polskiego« najpiękniejszy pawilon, kiosk lub stoisko na Wystawie Ziemi Odzyskanych

Wystawa Ziemi Odzyskanych jest dumą całego narodu. Ale nade wszystko jest ona dumą społeczeństwa osiedłego na tych Ziemiach...

Dwa działy Wystawy posiadają niezwykle w swym wyrazie architektonicznym i artystycznym pawilony, kioski i stoiska

Z dniem dzisiejszym rozpoczynamy konkurs »Słowa Polskiego« na wybór najpiękniejszych pawilonów, kiosków i stoisk

Nagrody funduje społeczeństwo dolnośląskie. W skład jury wchodzi uczestnicy konkursu. Wybór obiektów dokonują Czytelnicy »Słowa«

Codzienny biuletyn na łamach »Słowa Polskiego« będzie donosił o ilości oddanych głosów na poszczególne obiekty

Jury złożone z trzech przedstawicieli Czytelników, trzech przedstawicieli pawilonu, stoisk i kiosków, dwóch przedstawicieli Zarządu Wystawy i jednego przedstawiciela redakcji »Słowa« — dokona obliczenia głosów, przyznania głosów, przyznania dyplomów pawilonom, stoiskom i kioskom oraz rozlosowania nagród między Czytelnikami

Redakcja zwraca się do właścicieli pawilonów, stoisk i kiosków o nadsyłanie zdjęć tych obiektów — dla zamieszczenia na łamach »Słowa«

W pierwszej kolejności unieszczenia będą zdjęcia obiektów wyróżniających przed Czytelnikami w trakcie głosowania

»Słowa« — oferując dziesięć najelegantszych wydawnictw

»Słowa« — apeluje do władz organizacji i społeczeństwa Dolnego Śląska o ustanowienie nagród własnych Nagrody takie stawiły się za chęcią dla biorących udział w konkursie...

Głosowanie rozpoczynamy jutro

Każdy z głosujących Czytelników »Słowa« nadsyła redakcji kartę pocztową — wzmiankowaną pod cyframi 1, 2 i 3 pawilonów ewentualnie kiosków (lub stoisk). Cyfry oznaczać będą kwalifikowanie obiektu na pierwsze, drugie lub trzecie wyróżnienie

Każdy uczestnik konkursu ma prawo do nagrody, przyznawanej drogą losowania

Spis nagród podamy w najbliższym czasie

# Rząd J. K. M. przypomina...

**G**DY SIĘ studiuje odpowiedź brytyjską na polski protest w sprawie uchwał konferencji londyńskiej, uderzyć muszą dyplomatyczne akcenty Foreign Office, pachnące najczystszym Oxfordem.

Rząd J.K.M. przypomina, że uchwalił podziękować w sprawie zachodnich granic Polski nie zostały wypowiedziane przez wszystkie cztery mocarstwa, gdyż Francja nie uczestniczyła w obradach.

Od kiedy to Anglosasi zaczęli nagle liczyć się ze stanowiskiem Francji, jako czwartego mocarstwa? Tej przełomowej daty nie byliśmy w stanie dotychczas zanotować. W ciągu trzech powojennych lat zarówno Stany Zjednoczone, jak i W. Brytania dały niezliczone dowody, że zupełnie nie obchodzi ich interesy życiowe narodu Francuskiego, a najlepszym chyba tego dowodem — pamiętne „zalecenia” londyńskie, powzięte m. in. wbrew interesom Francji — zachodniego sąsiada Niemiec.

Jeśli nie było Francji w Poczdamie, były tam W. Brytania i Stany Zjednoczone obok Związku Radzieckiego. Czy więc w tym wypadku Rząd J.K.M. nie uważa, iż pod „zaleceniami” przypomniał sobie, iż po przestankach uchwałami złożony został również podpis brytyjski? Zbyteczne się stana wówczas wszelkie inne przypomnienia.

### Wnioski z historii

Rząd J.K.M. uważa za stosowne wyciągnąć wnioski z historii rozwoju planu E.R.P. „Marshalla” do którego rząd polski ustosunkował się negatywnie.

Jeśli już wyciągnąć wnioski z historii — to dlaczego tylko w zakresie „planu Marshalla”? Sięgnijmy po wnioski z historii w ogóle, a wówczas przekonamy się, iż... dziwnym trafem odpowiedź brytyjską zbiegła się z rocznicą Powstania Warszawskiego. Ten historyczny zbieg okoliczności powinien nam Polakom wiele wniosków nasać.

Przez siedem lat walczyliśmy o wolność, o trwały pokój i bezpieczeństwo. Z tonu noty brytyjskiej sądzić należy, iż Anglosasi walczyli i nadal walczą jedynie o swoje egoistyczne interesy, usiłując podporządkować sobie cały świat.

Lepiej nie sięgać dalej do historii, bo trzeba będzie przypomniać, jak Stany Zjednoczone i W. Brytania odbudowywały „Rzeszę Kruppów, Stinesów, I.G. Farben Industrie i Metall. Vereinu” po pierwszej klęsce niemieckiej. Jak za funty szterlingów i dolary zbroił się przemysł Ruhry. Trzeba będzie przypomniać, kto wyhodował Hitlera i wsunął mu broń do ręki.

Kto jednak chce wyciągnąć słuszne wnioski z historii, stwierdzić musi, iż rząd polski ustosunkował się negatywnie do planu odbudowy Europy. Negatywnie ustosunkował się jedynie do planu odbudowy Niemiec, jako państwa faworyzowanego. Polacy swą lekcję historii znają na pamięć, a jak dowodzi historia ostateczną rolę, potrafiła z niej wyciągnąć szereg słusznych wniosków.

### Na czym polega duma?

Rząd J.K.M. przypomina, że w r. 1939 zawarł traktat o wzajemnej pomocy z Polską i pierwszy

przyszedł Polsce z pomocą przez wypowiedzenie wojny Niemcom.

Rzeczywiście Warszawa przeżyła niesłychany entuzjazm w dniu 3 września 1939 r. na wieść o wypowiedzeniu wojny przez W. Brytanię. Liczyliśmy na pomoc; wierzyliśmy w pomoc. Rozczarowanie nasze nie miało jednak granic, gdy samoloty brytyjskie zrzucały ulotki na Hamburg czy Bremę — gdy na polskie miasta spadały bomby niemieckie.

We wrześniu Polska walczyła samotnie. Za to niespełna rok później polscy lotnicy bohatercko bronili Londynu przed atakami Luftwaffe.

Jeśli chodzi o obustronny wkład do tej wojny, lepiej może nie przy-

tać cyfr. Straty brytyjskie dowodzą głęboko „realizmu politycznego”, którym szczerzy się Churchill. Straty zaś polskie mówią o bohaterstwie i poświęceniu. W Brytanii wojna kosztowała wiele funtów szterlingów i zła. Chapeaux bas! Lecz polska krew nie miała ceny — szafowano nią na wszystkich frontach wojny.

Aby należycie ocenić gwarancje brytyjskie dla Polski i traktaty o wzajemnej pomocy, wystarczy sięgnąć do przemówień Churchilla, jako premiera z okresu wojny, — na temat stanu uzbrojenia W. Brytanii w chwili rozpoczęcia najazdu niemieckiego na Polskę. One to ujawni-

ły, że jedyną bronią, jaką dysponował Chamberlain, podpisując polsko brytyjskie zobowiązania o wzajemnej pomocy — był jego stary parasol, w którym to bene rok wcześniej jechał do Monachium, by skapitulować przed Hitlerem w sprawie Czechosłowacji.

Czy o tym wszystkim Rząd J.K.M. może z dumą przypomniać?

Powyzsze wzięwszy pod uwagę i bezstronnie rozważwszy, mówiąc nieskalaną Oxfordczyzną — zachodzi obawa, iż istnieje szereg pod staw, by przyspuścić, że w tych warunkach wszystko może rozprze- Rząd J. K. M. — oprócz dumy.

J. Ryg.

## Ankieta „Słowa Polskiego”

### Młodzież wierzy w dobrą przyszłość i dlatego jest zadowolona

Wśród odpowiedzi na naszą ankietę, obok istotów do robotników, osadników rolnych i inteligencji, nie brak również wypowiedzi naszej młodzieży. A w wypowiedziach tych uderzająca jest dojrzałość myśli, jaka nawet dorosłych autorów odpowiada nie zawsze cechuje.

Z głosem młodzieży, jakie dotychczas otrzymaliśmy, łatwo upatrzeć, że młodzież ta do różnych zagadnień Ziem Odzyskanych podchodzi nie z ciemnego, egoistycznego punktu widzenia, lecz że na pierwszym planie stawia interes ogółu społeczeństwa i interes Państwa. Za z obserwacji swoich potrafi wyciągać wnioski długofalowe, nie zamykając się w formułowaniu sądów do chwili bieżącej, lecz wybiegając myślą daleko w przyszłość. To spojrzenie to sprzy- szłość pozwała młodzieży na dość traf- niejszą ocenę tego, cośmy dotychczas dokonali, niż tym, którzy żyją tylko chwilą bieżącą.

A. M., uczeń Liceum Spółdzielczego w Wrocławiu, na pytanie: „Jak czujesz się na Ziemiach Odzyskanych? Dobrze czy źle i dlaczego?” — odpowiada, że czuje się zupełnie dobrze.

„Jestem uczniem — pisze — Moje warunki materialne są okropne, ale wezwać mi to nie przeszkadza czuć się dobrze na Ziemiach Odzyskanych.

Moim zdaniem, człowiek powinien mieć szersze pole widzenia i nie rozczulać się zbyt nad swoimi po- trzebami. W czasie wojny miałem sposobność zwiedzić trzęsce świata. Poznałem ludzi różnych narodowości, ras i typów, interesowała mnie psychika każdego człowieka, narodu, jego stosunek do pracy oraz innych narodowości. Podziwiałem potęgę mi- litarną Niemiec i gospodarczą Dani. Jakkolwiek imponował mi stosunek do pracy Duńczyków czy Niemców, to odrąbał mnie ich stosunek do człowieka. Tam niernikiem wal- tości człowieka był spryt i wyszysk drugiego człowieka. Taka atmosfera nie pozwala na uczucie i sumienne życie, zabija w człowieku wszelkie ideały.

Kiedy wróciłem do kraju, czułem, że spada z mej duszy ciężar kilku- letniej „nieuoli psychicznej”. Teraz za nie w świecie nie ruczyłbym ko- chanego, choć rozwalonego Wrocławia. Czuję się tu jak u siebie w do- mu. Bo czy na prawdę aby być szczę- śliwym i czuć się dobrze, trzeba mieć

wygód i bogactwo? Ja jestem kon- tencyjnie z zyciowości ludzkiej.”

Na drugie pytanie: „Jakie najpilniej- sze potrzeby dostrzegasz na swoim te- renie?” — ob. A. M. pisze:

„1. Trzeba raz skończyć z włoścza- mi, pijakami, itp.

2. Zlikwidować zebranię ludzi u- bogiej. Pierwszymi niech zajmą się władze bezpieczeństwa, a drugim odpowiednio czynnik społeczne.

3. Trzeba w jakiś cudowny sposób wychować wrocławian, również tych, którzy mało piją i wcale nie piją, bo oni także podważają autorytet miast; wszędzie śmieją i nie są zbyt uprzejmi i grzeźni.

4. Polatać dziury w jezdni i w chodnikach.”

Uczeń trzeciej klasy I-go Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Wro- cławiu, Jerzy Skarłat, tak odpowiada na pytania naszej анкеты:

„We Wrocławiu jest mi dobrze. Mam lat szesnaście, przyjechałem do Wrocławia w sierpniu 1945 r.

Mamy małe i skromne mieszkanie oraz działkę. Uwrażam Wrocław za jedno z najpiękniejszych miast, a że jest zniszczone, to nie jego wina.



## NASZA WYSTAWA

### TERENY NADDRZAŃSKIE

Do najpiękniejszych terenów wysta- wowych należą tereny nadodrzańskie, położone w pięknym lasku nad brze- giem rzeki. Znajdują tu się pokaz ho- dowlań, pawilon leśnictwa, wzorowa zagroda wiejska, domek rybaka, pawilon leśnictwa, pawilon Yacht Clubu. Jest to doskonałe miejsce w cieniu nad Odrą zbyt mało zwiedzanych. Dotychczas z tego miłego zakątka. A jest tu przecież mnóstwo atrakcji. Warto też zajrzeć do Pawilonu Wsi Polskiej Ludowej, gdzie codziennie po południu odbywają się pokazy tańców ludowych.

### ZJAZDY I KONGRESY

W najbliższym czasie odbędą się licz- ne zjazdy i kongresy, których uczest- nicy zwiedzą WZO. W dniu 5 sierpnia

tylko wojny. Wrocławscy są prze- ważnie miłymi i grzecznymi ludźmi.

Po co mówić o tym, czego się nie zrobiło? Czy nie lepiej mówić o tym, co już zrobiono? Nikomu nie przy- niesie ulgi i zachędy do dalszej pra- cy. Jeśli ktoś będzie mu jechał nad uchem, że „tego brak” lub „tego nie ma”. Wszystkiego od razu nie można zrobić. Ciekaw jestem, czy przed- trzema laty marzył kto o Wystawie lub o trzech muzeach i piętnastu li- niach tramwajowych we Wrocławiu? Chyba nie.

Sądząc, że o przyszłość Wrocławia nie mamy potrzeby się obawiać, bo nad jego odbudową pracujemy wszyscy: młodzież i dorośli, inteligeni i robotnicy. Dlatego też odbudujemy go tak, aby wszystkim było jak naj- lepiej.

Najpilniejszymi potrzebami nasze- go miasta są: odgruzowanie i zabez- pieczenie obiektów mało zniszczo- nych.”

Przypominamy Czytelnikom, że termin nadsyłania odpowiedzi na ankietę upły- wa w dniu 31 sierpnia. Za najlepsze od- powiedzi przyznane będą wartościowe nagrody.

Wielką Wystawę uczestnicy zjazdu le- karzy - okulistów oraz zjazdu muzyków rozrywkowych. Przybędzie też 800-oso- bowa grupa zjazdu Zw. Zawodowego Pracowników Państwowych województ- wa warszawskiego.

W dniach 9 i 10 sierpnia zwiedzać będą WZO uczestnicy zjazdu Delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kuleczkich. W początkach września odbędzie się zjazd rzemieślników oraz zjazd zrzeszeń ga- stronomicznych.

### KRAKÓW PRZODUJE

Pod względem ilości zwiedzających W. Z.O., obok Dolnego i Górnego Śląska, na pierwsze miejsce wybiła się Kraków. Jest to miasto o starych tradycjach tu- rystycznych i dlatego mieszkańcy są za- ciekawieni największą imprezą turysty- czną, jaką zaszła nasze dzieje.

W dniach 9 i 10 sierpnia zwiedzać będą WZO uczestnicy zjazdu Delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kuleczkich. W początkach września odbędzie się zjazd rzemieślników oraz zjazd zrzeszeń ga- stronomicznych.

W dniach 9 i 10 sierpnia zwiedzać będą WZO uczestnicy zjazdu Delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kuleczkich. W początkach września odbędzie się zjazd rzemieślników oraz zjazd zrzeszeń ga- stronomicznych.

W dniach 9 i 10 sierpnia zwiedzać będą WZO uczestnicy zjazdu Delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kuleczkich. W początkach września odbędzie się zjazd rzemieślników oraz zjazd zrzeszeń ga- stronomicznych.

W dniach 9 i 10 sierpnia zwiedzać będą WZO uczestnicy zjazdu Delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kuleczkich. W początkach września odbędzie się zjazd rzemieślników oraz zjazd zrzeszeń ga- stronomicznych.

W dniach 9 i 10 sierpnia zwiedzać będą WZO uczestnicy zjazdu Delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kuleczkich. W początkach września odbędzie się zjazd rzemieślników oraz zjazd zrzeszeń ga- stronomicznych.

W dniach 9 i 10 sierpnia zwiedzać będą WZO uczestnicy zjazdu Delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kuleczkich. W początkach września odbędzie się zjazd rzemieślników oraz zjazd zrzeszeń ga- stronomicznych.

W dniach 9 i 10 sierpnia zwiedzać będą WZO uczestnicy zjazdu Delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kuleczkich. W początkach września odbędzie się zjazd rzemieślników oraz zjazd zrzeszeń ga- stronomicznych.

W dniach 9 i 10 sierpnia zwiedzać będą WZO uczestnicy zjazdu Delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kuleczkich. W początkach września odbędzie się zjazd rzemieślników oraz zjazd zrzeszeń ga- stronomicznych.

W dniach 9 i 10 sierpnia zwiedzać będą WZO uczestnicy zjazdu Delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kuleczkich. W początkach września odbędzie się zjazd rzemieślników oraz zjazd zrzeszeń ga- stronomicznych.

W dniach 9 i 10 sierpnia zwiedzać będą WZO uczestnicy zjazdu Delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kuleczkich. W początkach września odbędzie się zjazd rzemieślników oraz zjazd zrzeszeń ga- stronomicznych.

W dniach 9 i 10 sierpnia zwiedzać będą WZO uczestnicy zjazdu Delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kuleczkich. W początkach września odbędzie się zjazd rzemieślników oraz zjazd zrzeszeń ga- stronomicznych.

W dniach 9 i 10 sierpnia zwiedzać będą WZO uczestnicy zjazdu Delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kuleczkich. W początkach września odbędzie się zjazd rzemieślników oraz zjazd zrzeszeń ga- stronomicznych.

### „OSTATNI ETAP” I PIERWSZY ETAP...

Dowiedzieliśmy się o zdobyciu przez film „Ostatni etap” pierwszego miejsca na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Marleńskich Łaźniach. Wycieczka b. francuskich wieśniów politycznych zwiędza właśnie Rotundę Węglą, gdzie publiczność przysła- da się wysłuchać filmu o pracy polskiego górnika.

Pani Louise Allan, b. więźniarka Oświęcimia, mówi nam:

— Bardzo się cieszę z sukcesu filmu Wandy Jakubowskiej. Widziałam ten film na pokazie w Paryżu. Obraz ten powinno się wyświetlać w całym świecie. Znalam dobre Wandy Jakubowską, była to jedna z naszych najlep- szych towarzyszek dołi obowozu. Pomagała nam wiele. Francuskie więźniarki, które pozostały przy ży- ciu nie zapomną jej nigdy.

Wzrost Francuzki pada na ekran. — Tak, tamto — to był „Ostatni etap” — to jest pierwszy etap waszo- go nowego życia. Wasz węgiel wapo- maga całą Europę.

### POSZUKIWANIA PRZEZ GŁOSNIKI RADIOWE

Drogą wywołań przez głośniki ra- diowe można na Wywalecie ustalić ko- muś nieczytelną pochlebną opinię. Można na przykład co dziesięć minut nada- wać wiadomości: „Obywatela Pawła Kociołka czekać jego kompani w Kłosku Fermentacyjnym”. Po wywo- łaniu tego przez głośniki przez pół dnia, obywatel Paweł Kociołek ma już w- rębioną opinię „dobrego kompana” dla konsumpcji napojów wyśkoko- wych.

Dzięki głośnikom radiowym można też poznać się niewygodnego rywala, jakiegoś pana X, który znalazł naszą sympatię. Trzeba tylko co parę minut nadawać.

— Pana X oczekują w Pijalni Mi- laka w Pokazju Hodowlanym.

Potem za kilka minut:

— Pana X oczekują w Pawilonie Ga- stronomicznym na pokazie ogni sztucz- nych.

Lub też:

— Pan X zjawia się natychmiast w Biurze Rzeczy Znalezionej, gdzie ma ważne dokumenty do odebrania.

Po kilkunastu minutach nasz rywal zostanie tak ogłuszony, że ucieka s- terenem Wystawy.

### „PRZECHOWALNIA MEZÓW”

Spotykamy uroczą panią Krysię.

— A gdzie dzieci?

— Zostawiłam je w „przechowalni dzieł” w RTD’.

— A gdzie mąż?

— Zostawiłam w „przechowalni mę- żów”.

— To znaczy?

— W Pawilonie Gastronomicznym. Grosi.

### REWIA DLA ŚWIATA PRACY

Dość w Hall Ludowej wystąpi zespół Karasinkiego z wesołą repwią piosen- i muzyki jazzowej. Bilety rozprowadza OKZZ. Występ ten inauguruje cykl po- pularnych przedstawień w Hall Ludowej.

### JUTRO KONCERT

W piątek odbędzie się w Hall Ludowej II koncert orkiestry Filharmonii Wrocławskiej pod batutą dyr. Wilczaka.

### JAK BĘDA NAPRAWIONE LUSTRA NA IGŁICY

Prof. Hempel przeprowadza badania nad problemem naprawy zniszczonych w czasie huraganu lustera na igłicy. Wszelkie ogłoszenia dotyczącej koncepcji naprawy opierały się na domysłach.

czną pszczołom pożywienia i „surow- ca” do miodej produkcji.

Za psiaćką dyszą z gorącą puszysto- krolką — angora: wiedeńskie, nie- bieckie, srebrne. Istotnie, w futrze za gorąco.

Cztery owce i jeden baran, także tu- lą się do cienistej strony swego po- mieszczania. Rasowe krowy, sennie z upelni, opuściły swój wzorowy kur- nik. Płgnać się kaczek, rasy „pekli- ny” — dopełnia żywy inwentarz zagrody. Są w swoim żywiole, czyl- i, z postęgiem do światła nowych zdo- byczy, jako warz wiejskiej zagrody.

Jeszcze parę lat usilnej pracy, a wszystkie zagrody chłopskie w Pol- sce będą takie właśnie, jak to wozo- wa. Będą zagrodami szczęścia i dobro- bytu.

W ogrodzie warzywnym — wazy- sko co potrzeba, kapusta, pomidory, buraki.

Przed domem pachnące kwiaty i wysokie słoneczniki. Złota tarca kwiatu „kręci się ze słoneczem”. A go- spodarka chłopska, obraca się wraz z postęgiem do światła nowych zdo- byczy, jako warz wiejskiej zagrody.

Jeszcze parę lat usilnej pracy, a wszystkie zagrody chłopskie w Pol- sce będą takie właśnie, jak to wozo- wa. Będą zagrodami szczęścia i dobro- bytu.

J. Konopkówna.

### Z wędrowek po WZO

## Metamorfoza wiejskiej zagrody

**J**UŻ z daleka poprzez gałęzie drzew błękitny mur, wzorowej zagrody chłopskiej.

Różowy się wesoło dachówka, na- garsza sierpniowym słońcem. Wielki stóg siana sennie spokojnie na wyso- kich kłach. Pechnie nasturcja... brzęczą pszczoły. Porokują syta na południe krowa, a żółte kurczakta na śmieśnych, delikatnych nóżkach z pi- skiem rozbiegają się przed barwnym kogutem, który pewnym i sprężystym krokiem zbliża się do szarej kwo- czki.

Wsi spokojna, wsi wesoła...

Wzorowa zagroda chłopska na Wy- stawie Z. O. obejmuje teren 8 ha i łączy celowość zagospodarowania z estetyką budowlą i wnętrza. Zagrodę zaprojektowaną przez Naczelny Kom- sarat Odbudowy Wsi — zamieszkuje parę okres Wystawy, gospodarz z pow. kłódzkiego wraz z rodziną — przodownik w pracy gospodarskiej.

### DAWNIEJ I DZIŚ

Jakże odmienny jest dom i całe je- go obejście od obrazu chat, które

widzieliśmy kiedyś w zapadłych wsiach. Dawne polskie chaty wiejs- kie miały zwykle dwa oblicza. Jed- no: sielankowo — sentymentalne, ak- cent dekoracyjny; siomieni strzechy, wysokie bocienie gniazdo, kolorowe malwy — oto motywy malarskie, nie- alizowane pedalem artysty. Drugie oblicze — to rzeczywistość. Smutna rzeczywistość niedostatku, nieuświa- domienia, borykania się z trudnością mi gospodarki na oślep, bez pogłęb- nia wiedzy fachowej. Chata wiejska zionęła zaduchem, blaskością gwio- dki, wadliwie urządzonej obrób i wiel- kim grzechem zaniedbania.

Dziś zrozumiano, że możliwość rol- nika i siły jego mogą się rozwijać jedynie w odpowiednich warunkach. Wzorowa zagroda chłopska jest neo- cznym przykładem, jak rolnik powi- nien mieszkać i pracować.

Jeżeli mieszkalnia łączy się z częścią inwentarską w sposób naj- bardziej właściwy, przegrawiana. Okno przy stole gospodyni — pozwala jej zepnąć podczas zajęć kuchennych na

teren zagrody. Władome: pańskie o- ko konia łuczy... Obok kuchni jest pokój apyjały gospodarzy. Między łózkami makatka, stylizowane malwy, a wyżej, w owalu — wizerunek Mat- ki Boskiej.

Jak przyjemnie usiąść z czystym stołem, na wygodnym fotelu i posłu- chać radia. Albo omówić z żoną dal- sze zadania. Dzieci nie będą prze- szedzać, bo na łóżce są dwie młode, przestronne ławy dla 6-letni, 7-letni osób. Gospodarz może sobie pozwo- lić nawet na taką gromadkę; — jest gdzie pomieścić rodzinę.

### WIEJSKIE MELODIE

W inwentarzu już się zaczyna przybytek: krowa się ociepla, czyli — jak tu mówią: ciele przyszło na świat. Dla gospodarza to wielkie święto. Leży sobie także jednoodno- wo „niemowlę”, białe w czarne łaty i co myśli — tego nie wiem, ale ma miłe, rozstronne spojrzenie.

Gdy widać matkę, wspaniała, cięż- ką krowa, o nieprzekraczalnej „urodzal- nicy” nieszczęśliwej — stwierdzam uderzające podobieństwo wśród krowiej prognoty.

W obarsz stajonę cztery krowy. Nie są nawet zdziwione wzorowym urzą- dzeniem do indywidualnego karmie-

Wszystko można naprawić

Ponieważ w tecze redakcyjnej nazybierało się znowu sporo spraw, które z braku miejsca nie mogą doczekać się załatwienia...

Jeden z czytelników wola „Ratunku” i twierdzi, że ulica Biskupa Tomasa I „tonię w powódki konie, go nawozu smród, że wytrzyma nie można”...

Inny znów przyjaciel naszego pisma chwali piwo płastowskie, ale równo cześnie zapytuje, czy koniecznie musi ono być podawane w kufiach z napisem „Schuldheiss”...

Zmartwienie ma p. Ryszard Z., który mieszka od dłuższego czasu przy ul. Bożogrobowa, podczas gdy o znaczenia jest ona jeszcze ciągle jako ul. Opatowska...

W wrocławian wciąż jeszcze święto. Można by tak sądzić po flagach, zwisających smętnie z rozmaitych domostw...

Słusznie pisze nam jeden z czytelników: „To wszystko można naprawić, ale trzeba ludzi uczyć, uczyć, uczyć...”

Tuwiz

Notatnik wrocławski

Dziś Opera Szeńska wystawia w Teatrze Państwowym przepiękny balet „Rydzickiego „Pan Twardowski” z udziałem Olgi Glinkówny i Witolda Borkowskiego...

W dniu dzisiejszym odbędzie się dla kwiatów występowanie zespołu Karłowickiego w Hall Ludowej o godz. 20-tej. Bilety otrzymać można w OKKZ.

Remonty kana „Polonia” przy ul. Ze romskiego dobiega końca. Hall został już przebudowany. Zakończono również odnawianie ścian zewnętrznych.

Kolejny transport reparatorów z Francji przyjechał ostatnio na Dworzec Świebicki. Transportem przybyło 110 osób.

Przypominamy, że przybywający za biletami normalnymi na WZO nie powinni ich oddawać przy wyjściu. Po ustępowaniu na Wystawie przez Or

Od dworca do iglicy

Pierwsze wrażenie przyjeźdnego do Wrocławia

Z sypkiem i głuchym nadzieniem wchodzi się pociąg na wrocławski Dworzec Główny. Pasażerowie wysypali się ze wszystkich wagonów jednocześnie...

Bydzyłem z fala podróżnych, która powoli wchodziła podziemne przejście, opatrzone wielką tablicą z napisem: „Wyście do poczekalni”.

W wielkiej hall dworca rojno i gwarowo. Kiosk informacyjny „Orbis” z latwiami sprawnie przydzielił kwatery i punktów wyżywienia. Po chwili znalazłem się przed dworcem, gdzie na biegnące w niebo fontanny, szereg taczówek oczekuje na pasażerów...

UPRZEMOŻLIWOŚĆ I SUKIENKI. Przyjeżdża mi z pomocą mieszkanka Wrocławia, Zaczęłam pierwszego prze

SŁOWO POLSKIE Nr 214 Str. 4



Inicjatywa prywatna musi służyć interesom mas

Otwarcie Domu Wzorów I. P. H.

„Inicjatywa prywatna musi współdziałać w ramach planu państwowego” — oto wydźwięk wypowiedzi, wygłoszonych zarówno przez prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej, jak i przez wicewójewodę Kulczyckiego z okazji otwarcia „Domu Wzorów Produkcji Ziem Odzyskanych”.

O zamiarach otwarcia „Domu Wzorów” w Rynku, który miałyby ilustrować osiągnięcia sektora prywatnego na Dolnym Śląsku, słyszeliśmy od dawna. Dopiero jednak wczoraj plan ten został ostatecznie zrealizowany, co jest w dużej mierze zasługą wicedyrektora I.P.H. Kruszyńskiego. Pierwotny plan został o tyle zmodyfikowany, że nowo otworzony Dom Wzorów nie obejmuje wyłącznie produkcji Dolnego Śląska, lecz całej Ziemi Odzyskanych, zaś z drugiej strony — nie ogranicza się do eksponatów sektora prywatnego, ale ogarnia również sektor spółdzielczy i państwowy.

Celem Domu Wzorów jest, jak to zaznaczył w swym przemówieniu prezes Izby Przem. Handl. inż. Janowski, „ulotwienie kontaktu producenta z nabywcą przez stałą wystawę eksponatów, jako wzorów produkcji rodzimej”.

„Dzięki wzorowemu położeniu Wrocławia, instytucja ta może przyczynić się również do rozwoju naszego eksportu”.

Nowotwarty Dom Wzorów będzie mógł wyprodukować ponadto poszczególne fragmenty, obrazujące indywidualne wyniki produkcji, które w tak wielkiej imprezie, jaką jest Wystawa, na niektórych odcinkach portrakowane musiały być fragmentarycznie.

Dyr. I.P.H. Lyszczyk w swym

przemówieniu zaznaczył m. in., że Dom Wzorów ma za zadanie przedstawić wachlarz produkcji Ziemi Odzyskanych na odcinku sektora prywatnego, a ponadto wykazać, że inicjatywa prywatna musi służyć interesom szerokiej masy”.

Otwarcia Domu Wzorów dokonał wicewójewoda Kulczycki, który podkreślił, że w ustroju Polski Ludowej jest miejsce dla inicjatywy prywatnej, musi ona jednak współdziałać z państwowymi czynnikami gospodarczymi i dostosować się do ogólnego planu państwowego.

Dom Wzorów zajmuje na razie trzy piętka. Na pierwszym znalazły się eksponaty Wytwórní chemicz-

nych, galanterijny, tekstylne, gospodarstwa, zabawki itp. Na drugim piętrze umieszczone zostały głównie wyroby rzemieślnicze oraz stołowa firma spółdzielczy i państwowych.

Na trzecim piętrze otwarty został dział sprzedaży wyrobów wystawianych. Na parterze mieści się estetycznie urządzone cukiernia i kawiarnia „Sim” (Sztuka i Moda), w której licznie zebrani goście z wicewójewodą Kulczyckim, wicewójewodą Kamińskim, przedstawicielami miasta, kupiectwa, rzemiosła i prasy, po zwiedzeniu Domu — Wystawy, spędzili kilka miłych chwil przy czarnej kawie.

Należy się spodziewać, że Dom Wzorów spełni swoje zadanie i będzie służył zarówno produkcji państwowej i spółdzielczej, jak też prywatnej na Ziemiach Odzyskanych.

Nowa książka telefoniczna dla Wrocławia

Ukazał się wreszcie „Spis telefonów Wrocławia na rok 1948”. Należy zaznaczyć, że wrocławianie, mając właścicieli telefonów, jak i wszyscy którzy musieli z nich korzystać, oczekiwali tego spisu z dużym zniecierpliwieniem. Dotychczasowym bowiem był już bardzo nieaktualny, a stale dwożenie „pod informację” mogło czasem nawet bardzo cierpliwego człowieka wyprowadzić z równowagi.

Należy się spodziewać, że obecnie wydany „spis” obejmuje wszystkich zgłoszonych dotychczas abonentów. Telefony wrocławskie w dalszym

ciągu dzielą się na obsługiwane ręcznie i automatycznie. Posiadany natomiast mieś centralę automatyczną — główną i „Sepolno”. W niedługim czasie ma być uruchomiona trzecia na Karłowicach. Tamtejsi abonenci otrzymali już nawet odpowiednie numerki, które w nowym spisie figurują w nawiasie.

Sam spis jest może trochę za mało przejrzysty, zwłaszcza, że wydrukowany został zbyt drobnym drukiem, niemniej jak to się mówi „lepiej taki, niż żaden”. (—)

Wygład na gorąco

Z robotnika-kierownikiem działu

Kierownik działu sprzedaży tramwajowych biletów miesięcznych, p. Wacław Polak, jest typowym przykładem, że wyteżoną i sumienną pracą można dojść do powonnych stanów.

Zaczęłam pracować — mówi — w Zakładach Komunikacyjnych jako zwykły robotnik. Przejechałem do Wrocławia w tym czasie, gdy jeszcze miesięczna pensja wynosiła 700 — 800 zł. Było ciężko. Ale przetrwałem. Po tem dostałem stanowisko sprzedawcy biletów No. a teraz jestem kierownikiem działu. Jestem zadowolony z pracy.

— Kiedy macie najwięcej pracy w swoim dziale?

— Pod koniec każdego miesiąca. W czerwcu sprzedaliśmy 49.375 pracowniczych biletów miesięcznych. W lipcu natomiast 47.140. Jak z tego wynika, ka dużo osób korzystało z biletów bezprawnie. Normalnych miesięcznych biletów po 1000 zł sprzedaliśmy w lipcu 550, gdy w czerwcu tylko 282.

Pod względem nadzidej opowiadaliśmy sytuację. Teraz chodzi nam o uogólnienie sprzedaży biletów miesięcznych. Firmy przysyłają nam listy zbyt opieszale, co narazę ich prz

Jedno muszę dodać wrocławianom na pocieszenie: nowa moda jest byrdka, prawie nikomu, a zwłaszcza panom, się nie podoba. To też syczą im, aby się bronili przed nią jak najdłużej.

GOSCIŃ NIE MOGĄ BYĆ GŁODNI

Wrocław, jak to stwierdziliśmy po dużej marszu w upale, jest dużym miastem.

W chwili, gdy pocutem zmeczenie, natopkiem przy Al. Stowickiego lawki, miły cień, drzewa i kwiaty. To organizatorzy Wystawy pamiętali o wszystkim.

Na rogu ulicy czekała na spragnionych wędrowców kiosk o pięknym, estetycznym wyglądzie. Można w nich otrzymać wszystko. Nikt we Wrocławiu nie może chodzić głodny, ani spragniony.

Białe-niebieskie wozy tramwajowe, ja dące na tereny wystawowe, w dużym stopniu ułatwiły mi dojście do celu. Szedłem za nimi i one doprowadziły mnie na Wystawę.

Przechodził przez most Wierzyńceński. Przede mną, wśród drzew bielejąca ściana pawilonów wystawowych i blyszcząca powierzchnia okien Hall Ludowej. Spokórń nie wyczuła wysoko w górę smutka, srebrna iglica.

Nachyliam się do okienka kasowego i proszę o bilet na Wystawę. (Mak)

Najmłodsi też pójdą do teatru

Znany już z całej Polsey, a więc i we Wrocławiu, ze swych gościnnych występów — teatr kukielkowy RTPD „Baj”, przybywa znow do naszego miasta. Młodzie i dziatwa mają niewątpliwie jeszcze w pamięci zszalonego występów teatru, gdy emocjonalnie się przygodami „Dwóch Michałów”.

W dniach od 6 do 10 sierpnia teatr „Baj” wystawia w Domu Kultury Dzieci ka przy ul. Dembowskiego 37, nowe widowisko „4 mile za piec”. Młodociana publiczność będzie miała sposobność przyzwyczać przygody dziewczynki Zosi, która poszukując lalenek Petronelle, zadzworowała aż 4 mile za piec.

W sobotę i w niedzielę odbędzie się po dwa przedstawienia, o godz. 18, zaś w inne dni o godz. 18. Niska cena biletów — 50 zł (grupowe 30 zł) zachęci niewątpliwie rodziców do wystawienia swych miłośników na to ciekawe przedstawienie.

Zgłoszenia grupowe na przedstawienie przyjmuje sekretariat RTPD.

Z sali sądowej

Chciał sobie polepszyć warunki bytu w obozie

Wkrótce odbędzie się w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu rozprawa przeciwko Janowi Mirockiemu, który w obozie koncentracyjnym w Lutomiernych (Czechosłowacja) w 1944 i 1945 r. (do maja) w roli kapo obdźwiał publiczność będzie miała sposobność przyzwyczać przygody dziewczynki Zosi, która poszukując lalenek Petronelle, zadzworowała aż 4 mile za piec.

W sobotę i w niedzielę odbędzie się po dwa przedstawienia, o godz. 18, zaś w inne dni o godz. 18. Niska cena biletów — 50 zł (grupowe 30 zł) zachęci niewątpliwie rodziców do wystawienia swych miłośników na to ciekawe przedstawienie.

Zgłoszenia grupowe na przedstawienie przyjmuje sekretariat RTPD.

Z sali sądowej

Wkrótce odbędzie się w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu rozprawa przeciwko Janowi Mirockiemu, który w obozie koncentracyjnym w Lutomiernych (Czechosłowacja) w 1944 i 1945 r. (do maja) w roli kapo obdźwiał publiczność będzie miała sposobność przyzwyczać przygody dziewczynki Zosi, która poszukując lalenek Petronelle, zadzworowała aż 4 mile za piec.

Wkrótce odbędzie się w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu rozprawa przeciwko Janowi Mirockiemu, który w obozie koncentracyjnym w Lutomiernych (Czechosłowacja) w 1944 i 1945 r. (do maja) w roli kapo obdźwiał publiczność będzie miała sposobność przyzwyczać przygody dziewczynki Zosi, która poszukując lalenek Petronelle, zadzworowała aż 4 mile za piec.

Był wzniewiony obozu koncentracyjnego w Lutomiernych zeznał, że Mirocki przybył do obozu w pierw-

Teatry

OPERA DOLNOSŁASKA — dziś o godz. 19-tej balet w 3-ach aktach „Pan Twardowski” — gościnne występy Opery Śląskiej z udziałem Olgi Glinkówny i Witolda Borkowskiego.

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOSŁASKI — wystawi w piątek, dnia 6-go bm. o godz. 18-tej w salł ratuszowej średniowieczne widowisko z 15-go w. pt: Mistrz Piotr Parthein”.

TEATR POPULARNY — dziś o godz. 20 i 8 bm. — „Panna młagka”, komedia Józefa Korzeniowskiego z udziałem Jerzego Leszczyńskiego.

TEATR MUZYCZNY w Parku Modziszewskim, Plac Teatralny 4, o godz. 19.30 widowisko „Gwiazdy wśród gwiazd”.

WYSTAWA PLASTYKÓW OKRĘGOWY ZIEMI ODZYSKANYCH codziennie w godzinach od 11 do 18 przy ul. Ofiar Oświęcimskich 38/40.

Kina

„SŁASK” ul. Gen. Świerczewskiego 67 „Spokoitnie” — film prod. angielskiej od 5-8, 8.

„WARSZAWA” ul. Fredry 10 „Dragon Włoch” (amer.).

„SCALA” ul. Mikołaja 37 „Moje uniwersyte” (traz).

„POLONIA” ul. Zeromskiego 53 „Na tropie zbrodni” (ang.).

„TRZCA” ul. Kościuski 177 „As wyladzi” (traz).

„ROMA” Plac Pole — „Dusze nieujarzmione” (traz).

Nocne dyżury aptek

„POD 4 WIEŻAMI” ul. Damrota 7. „POD JELENIEM” ul. Rynek 44.

„BOHATERÓW” ul. Traugotta 57. „NOWA” ul. Plastowska 36

Krótki informator z WZO

GODZINY OTWARCIA: WZO — od 8 do 20, Wesolego Miasteczka — od 8 do 24, w Domu Restauracyjnym od 8 do 22-giej.

CENY BILETÓW WSTĘPU: normalny 20 zł, za okazaniem legitymacji Wz. Zaw. 150 zł, wycieczniczy zbiorowy 100 zł, dla młodzieży 50 zł. Bilet wstępu do Wesolego Miasteczka 25 zł, ulgowy 15 złotych.

WAZNE DLA WIZJANTÓW: 1) Na terenach „A” „Panorama bitwy na Pim Polu”, urządzona strażnikiem P. Z.

2) Na terenie „A” czynna jest przechowalnia dzieł w Pawilonie RTPD. Oplata 50 zł za 5 godz.

3) Na terenach „B” czynna jest przez cały dzień kasa, w której teronów wystawionych. Cena za przejazd 30 zł.

4) Na terenach „A” i „B” czynne są biurowe pocztowe, załatwiają wszystkie czynności pocztowe.

5) W Pawilonie Protokątnym czynna jest ekspozycja PKO.

6) W Pawilonie Protokątnym czynne jest biuro zagubionych rzeczy.

7) W biurowym informacji w sprawie podróży udziela ekspozytura „Orbis”.

8) Na terenie „B” czynne jest studium spektra Polskiego Radia, gdzie można nadać sygnał pocztowy (szereza. Hd.)

9) W Pawilonie Sp. Wyd. „Czytelnik” można przeczytać najnowsze wiadomości za granicą.

JAK WYJECHAĆ NA WZO? PBP „Orbis” wydało informator „Jak wyjechać na WZO”. Informator do nabytwa we wszystkich placówkach „Orbis”.

TRAMWAJE NA WYSTAWIE: 1. 12. 15.

POSTOJE TAKSOWEK: Dworzec Główny — ul. Traugotta i ul. Parkowa — ul. Spółdzielcza — ul. Marcina Komera

ul. Zmigrodzka — plac Szaszyca — ul. Henryka Poboznego — ul. Henryka Brodaty — plac Solny — plac Braniborski — plac Słoneczny — ul. Heleny Modrzejewskiej. WARUNKOWE: Tereny wystawowe — Stadion Olimpijski.

PARKINGI SAMOCHODOWE: plac Grunwaldzki — plac OSA.

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Polniakowska 2/4 tel. 24-24.

MUZEJA: Muzeum Państwowe — plac St. Piaskowski, Muzeum Historyczne, Miejskie — Rynek Ratusz, Muzeum Wojska Polskiego — Rynek — Sukienicze.

GODNE ZOBACZENIA: Ratusz Rynek, Katedra Ostrów Tumski, Kościół M. Marii Panny na Piasku — Ostrów Tumski, Kościół św. Krzyża — Ostrów Tumski, Kościół św. Idziego — Ostrów Tumski, Kościół św. Magdaleny — ul. Szewska, Kościół św. Elżbiety Rynek, Kościół św. Wojciecha ul. Wita Stwosza, Uniwersytet — plac Uniwersytecki, gmach Ossolineum, ul. Szewska.

RADIO

6 SIERPNIA (PIĄTEK)
1,00 Muz. zarynek, 2,20 Konc. dla swia...
ta pracy z Wrocl. do Czechos. 6,00 Sygnal, pobiczka miodu, 6,05 Gimn. por...

ADMINISTRACJA

Uniwersyteckiego Gospodarstwa w Bukowcu poczta Kowary oglosza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na budowę gnojownik betonowej wraz ze zbiornikiem według planów, które moze ogladac w kancelarii Administracji wyzej wymienionego gospodarstwa. Oferty nalezy skladac do dnia 15-go sierpnia 1948 r.

Zastrzeza sie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz uniewaznienia przetargu bez podania przyczyn. K-4423

Wytwórnia Wód Gzowych i Rozlewnia Piwa oraz limoniada pomarańczowa i inne

Jedne z najlepszych w odcioły tak twierdzą konsumenci. Do nabycia w każdej ilości w DRÓGOSŁAWIU ul. Świdnicka 83. Właśc: SIENKIEWICZ PIOTR K-4430

R.S.W. »PRASA« we Wrocławiu

PRZETARG - LICYTACJE

na sprzedaż samochodów osobowych i ciężarowych

- 1) Chevrolet 3/4 t., 6) Chevrolet 3/4 t., 2) Austin 3 t., 7) D. K. W. osob., 3) Goliat trójkolowierc, 8) Horch, 4) Tempo, 9) Opel - Olympia, 5) Dodge 3/4 t.

Polazdy powyższe obejrzeć można w garażach „Prasy” we Wrocławiu, ul. Podwale Świdnickie 26, w godzinach od 10-tej do 12-tej, codziennie prócz niedziel i świąt. Przetarg - licytacja odbędzie się w dniu 9.VIII br. o godz. 10-tej w garażach „Prasy” ul. Podwale Świdnickie 26. K-4432

Urząd Wojewódzki Wrocławski

Wydział Zdrowia we Wrocławiu

zaangażuje:

- 1) lekarza - kierownika Kolumny „W” (uposażenie miesięczne 25.000 - + 10.000 - diety), 2) cztery pielęgniarki do akcji „W” dla wyjazdów w teren (uposażenie do 26.000 - - miesięcznie), 3) dwóch lekarzy asystentów na oddział skórno - weneryczny szpitala św. Jadwigi we Wrocławiu (jeden może być absolwentem medycyny), płatnych wg. tabeli Min. Zdrowia, 4) jedną siłę kancelaryjną ze znajomością maszynopisania i korespondencji.

Reflektanci są proszeni zgłaszać się do Urzędu Wojewódzkiego Wydz. Zdrowia pokój 325.

Za Wojewodę p.o. Naczelnika Wydziału (-) Dr. med. H. Berger

K-4433

Szkoła Asystentek Technicznych

przy Wydz. Lekarskim Uniwersytetu Wrocławskiego ul. Chałubińskiego 5

zawiadamia że:

Wpisy do Szkoły odbędą się od 1 do 14 sierpnia hr.

Do wpisów wymagane są:

- a) ukończeniu 18 a nie przekroczony 30 rok życia, b) podanie, c) życiorys własnoręcznie napisany, d) świadectwo (woryginale) złożenia co najmniej małej matury względnie ukończenia szkoły równorzędnej z gimnazjum ogólnokształcącym, e) świadectwo urodzenia (woryginale), f) świadectwo maturalności (dla kandydatek, które w ostatnim roku szkolnym nie uczęszczały do szkoły), g) dowody praktyki w szpitalach lub k'lnikach, h) dowody udziału osobistego lub rodziców w partyzancie, wojnach, domowych ran, represji ze strony okupanta, i) trzy fotografie o rozmiarach 6 x 9, j) świadectwo od lekarza urzędowego. Podania należy kierować pocztą lub osobiście na adres: Szkoła Asystentek Technicznych przy Wydz. Lekarskim Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, 1; ul. Chałubińskiego 5. Egzamin konkursowy (z biologii, fizyki, chemii i zagadnień Paski współczesne) odbędą się w drugiej połowie sierpnia. Rok szkolny rozpoczyna się 1 września.

Nauka w Szkole trwa dwa lata i dzieli się na 2 działy: 1) analityczny (laboratorium kliniczne - szpitalne, bakterjologia, anatomia patologiczna) 2) elektromedycyna (rentgenologia, radiologia, fizykoterapia, helio-terapia). Nauka i utrzymanie (wyżywienie i Internat) są bezpłatne. Niezamożne uczennice mogą ubiegać się o stypendium (1.000 zł mies.).

K-4420 DYREKCJA SZKOŁY

WINOGRONA

zakupuje po cenach rynkowych »WINOGRONA« K 4367 Wrocław, Siłownia 35, tel. 371. Dostawa: Tłocznia, Poniatowskiego 5

Wloshowe Przedsiębiorstwo BUDOWLANE

Wrocław, ul. Sądowa 45 przyjmie natychmiast wykwalifikowanych TECHNIKÓW BUDOWLANYCH i INSTALACYJNYCH, STOLARZY i MURARZY K 4435

SZTANDARY PARAMENTA KOŚCIELNE

wykonuje najstarsza fachowa firma K. KEDZIERSKA Poznań Ogrodowa 11 Tel. 30-83 Nak. nak. 1914 Nagrodzona na PWA. K 4432

WISNIE I PORZECZKI

w każdej ilości po najwyższych cenach zakupu »SLASKOWIN« K 4366 Wrocław, Kiełbasznica 29/30 tel. 28 - 30.

OGŁOSZENIA DROBNE HANDLOWE

WOZKI dzierżawę w wielkim wyborze pierwszorzędnych fabryk polska »HAL-SEKKA« Wrocław ul. Świerczewskiego 80 nr 50 7392

POLECAMY najlepsze wydobyto do prania »Folo« i »Wenus«, Chłwmer Leon i Ska Wrocław, Siłownia 26. K-4389

OSTAPIE zaprowadzono wytwórnię wafli. Wrocław, Wileńska 39. 7418

TANIA sprzedaż dziewiętnoletni, torob skórzanych i konfekcji - Firma »Sława« Wrocław, Siłownia 79 (naprzeciw kościoła). K 4387

KUPNO sprzedaż mebli. Wrocław, św. Wincentego 59 (sklep). K 4394

WSPOLNICA gotówka 30.000 bez wpół przy zakupie. Oferty »Słowo Polskie« »Szezonow«. K-4428

SAMOCHOĐ osobowy kabriolet »Hano-mat« 4 cylindrowy na chłodzie, okazjonalnie do sprzedania. Wiadomość: Dolnośląski Bank Spółdzielczy, Wrocław, Kołobrzęcka 24. 7511

MASZYNE do pisania walczkową w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia: ul. Podwale 8-10 m. 1, parter. 7509

OSTAPIE sklep z urządzeniem. Branta spoczywa. Punkt dobry. Siłownia 183 102 Złotowski. 7400

OKAZJA! Sprzedam radio 8 lamp, uniwersalne. Wiadomość, ul. Daszyńskiego 40/7. 7490

LOKAL gastronomiczny, odremontowany, urządzony, nadający się na inną branżę w dzielnicy Śródmieście, w pobliżu Wystawy Z.O. okazjonalnie do odstąpienia w związku z wyjazdem. Zgłoszenia: Sio wo Polskie pod »Okazja«. 7491

SKLEP z mieszkaniem odstąpię. Wiadomość: Plac Siłowiecki 30 m. 5. 7499

JADALNIA, gabinet nowoczesny. Plac 598, motocykl N. S. U. 200 do sprzedania. Jelenia Góra. Telefon 22-72. K-4426

OKAZJA! Samochód osobowy »Opel Olympia« do sprzedania. Do obejrzenia Złotowski 52 ul. Złotowski. K-4418

OWCZARKI alaskie rasowe, czarno-żółte, motocykl N. S. U. 200 do sprzedania. Wrocław, Bolesława Krzywoustego 97/99, tel. 3982. Dojazd tramwajem 6. 7511

KAPUSTA kwasona dostarczaną hurt. Wiadomość: Wrocław, ul. Bolesława Krzywoustego 97/99, telefon 3982. 7511

OYCZARNE z mieszkaniem odstąpię. Zrot kosztów remontu. Wrocław, Nowowileńska 9. 7514

PRZEDAM sypialnię. Zgłoszenia, Wrocław, ul. Dworcowa 9/5, po szesnastej. 7525

MERCEDES 1 tonny 6, po remoncie, tanio sprzedam, lub zamienię na osobowy. Wiadomość: Wrocław, Nowotki 3, Kwadrat. 7524

PRZEWOZY towarów, plac Solny 9, telefon 35-91. K 4388

ZGUBY, KRADZIEŻE SKRADZIONO legitymację Nr 54 wystawioną przez Prezesa Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu na nazwisko Iwanowska Maria. 7534

ZGUBIONO kartę rejestracyjną R.K.U. Ostrowiec na nazwisko Puchala Kazimierz. 7594

ZGUBIONO legitymację szkolną Państwowego Liceum Spółdzielczego na nazwisko Krzyżychiewicz Danuta. 7581

20 zł PIWA KUFEL z pracelkiam (35 zł BUTELKA) W KIOSKACH PRZEMYSŁU FERMENTACYJNEGO

OGŁOSZENIE 4 Urzęd Skarbowy we Wrocławiu ul. M. Stalina 54 podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 12 sierpnia 1948 r. przy ul. Lwowskiej (Garaże Izby Skarbowej) 10 o godz. 12-iej zostanie sprzedany przez publiczną licytację jeden samochód osobowy marki »Fiat« typ 500 nr silnika 026281 nr ramy 026030 za cenę szacunkową 75.000.- Zł Wyżej wymieniony przedmiot oglądać można w dniu licytacji od godz. 11-12-tej. Naczelnik 4 Urzędu Obwodowego we Wrocławiu ul. M. Stalina 54 K 4422

ZGUBIONO legitymację kupiecką nr 1271/24/47 wydaną 4. 8. 1947 r. na nazwisko Anforowicz Edwarda - Nowowilejska 28/12. 7533

ZGUBIONO dowód osobisty Nr 7/48 Zdrój Gminy Stronie Śląskie na nazwisko Szeryńska Emma, odcinek zameldowca II karta rowerowa Nr 7449 oraz kwit nr 172 Urzędu Likwidacyjnego w Ładku - Zdroju. 7500

ZGUBIONO kartę R.K.U. Trzebnica na nazwisko Józef Włoch. 7494

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, kartę R.K.U. świadectwo szkolne, odcinek wymeldowania, Gromek Stefan. 7490

ZGUBIŁEM kartę rejestr. R.K.U. Kielce i dowód kolejowy S.O.K. wydany przez D.O.K.P. Łódź. K-4421

SKRADZIONO legitymację służbową Nr 45199 i wyjazd »Słowo Polskie« na nazwisko Anna, Duszniki - Zdrój. K-4420

SKRADZIONO kartę rejestracyjną na samochód Nr H. 8331 Samopomoc Chłopska, Świdnica, prawo jazdy (czarno-żółte), książkę walczkową na nazwisko Dymara Władysław zamieszkały Piszów, pow. Świdnica. K-4427

ZGUBIONO odcinek zameldowania, za świadczenie rejestracji R.K.U. Bolesławiec dowód osobisty. Krzesimowski Ryszard. Bierutowie 43. K-4426

UNIEWAZNIAM skradzione dokumenty: kartę rejestracyjną R.K.U. 7987 Kocian, odcinek zameldowania, prawo jazdy 1929, odpis metryki urodzenia na nazwisko Wojciechowski Stefan, Wrocław, Szczęśliwa 226-7. K-4415

UNIEWAZNIAM legitymację służbową wydaną przez OUL Wrocław, Janda Kazimierz. K-4417

SKRADZIONO legitymację wystawioną przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie oraz legitymację wystawioną przez Wojewódzka Radę Narodową w Szczecinie na nazwisko Kałicki Jan. 7513

ZGUBIONO książeczke wojskowa, wystawiona przez R.K.U. Wrocław, Orlach Mieczysław. 7520

ZGUBIONO książeczke konia, książeczke wojskowa - przedwojenna; rejestracji R.K.U. Wrocław, odcinek zameldowania, karta rowerowa, Kanik Paweł, Malbice Małe, Papielnia 30. 7515

ZGUBIONO odcinek zameldowania. Plekacz Julian, Wrocław, Siłownia 24. 7516

SKRADZIONO 21 b.m. w tramwaju Nr 19 portfel, zawierający odcinek zameldowania Bielecka Janina. 7518

OLGA Janicka zabiła na pl. Grunwaldzkim 29 ul. m., legitymację dokręctwo świadectwo lekarskie, pozwolenie na stołako Kraszewskiego 13-3. 7527

ZGUBIONO kartę R.K.U. Kielce na nazwisko Janik Władysław. 7525

PORAD POSZUKUJĄ SZOFER-mechanik czerwone prawo jazdy, długoletnia praktyka, poszukuje po sady. Stefan Przewłoka, Nowy Górnik 3, pow. Otawa. K-4416

MASZYNISTKA oraz ref. socjalna poszukuje pracy od zaraz. Zgłoszenia »Słowo« pod »maszynistka«. 7523

WŁOWIANKA, wiek średni, zajmie się domem osoby inteligentnej, samotnej lub z dzieckiem. Zgłoszenia »Słowo Polskie« »Emka«. 7526

WOLNE POSADY BIURALISTKA, maszynistka, potrzebna fabryki państwowej. Szczęśliwego oferty do »Słowa Polskiego« pod »biura«. 7492

POTRZEBNO od zaraz buchalter. Zgłoszenia osobiste Spółdz. O.U.Z. ul. Kosciuszki 14. 7511

GOSPODYNIE domowa, uczęszczała w Wydział Warunki dobre. Daszyńskiego 20 II p. 7512

POSZUKUJE dobrej, uczęszczała gospodyni domowej do dwójga dzieci. Oferty do »Słowa« pod »7505«. 7509

POSZUKUJEMY na Wrocław i Okręg Dolnośląski dobrych przedstawicieli do sprzedaży szkół. Oferty do »Słowa« pod »Płnie«. 7503

POSZUKUJE osoby, która przystąpiła do egzaminów maturalnych. Łaskawa zgłoszenia do »Słowa« pod »Egzamin«. 7501

GOSPODI-kucharki poszukuje (3 osoby) Uniwersyteckiego Gospodarstwa w Bukowcu poczta Kowary koło Jeleniej Góry. K-4425

GOSPODYNIE samodzielnie do wszystkich potrzebna od zaraz. Szewczyk Rynek 21. K-4419

LEKARSKIE

W CHOROBACh wenerycznych i płciowych weneryczny przyjechał, lekarz Janusza Le-śki od 5 - 7 po południu. Wrocław w, Chrobrego 20 (II p. obok Dworca Otry) K-4429

Dr med. WITOLD GORNY specjalista chorób skórnych i wenerycznych - powrócił Wrocław, Plac Fryderyka Engelsa (Legnicki) 2 m. 5. Gody, przyjeżdż 14 - 17 7370

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE kursy kielogowo-scl. Informacje: Lublin, skr. pocz. 105 K-4190

KURSY kroju, szycia ubrań damskich, dziecięcych i bielizny modelowania, nauka fachowa. Wrocław, Sielkiewicza 92-1. 7514

LOKALE

POSZUKUJĘ dwu, trzykokołowego mieszkania. Zwrot kosztów. Zgłoszenia Biuro »Express« Kluczborska 31/3. 7531

POKOJ i trzy z kuchnią odstąpię. Zwrót remontu. Oferty »Słowo Polskie« - »Od zaraz«. 7530

2 POKOJE i kuchnia z urządzeniem w centrum miasta poszukuje. Wiadomość: Henryka Prawo 6 - sklep, 7489

POKOJ umebłowany dla 2 osób na czas Wystawy Wzrostu, Smpolowskiej 8/2 Złbna, »Sepolno«. 7486

POSZUKUJĘ pokoju przy rodzinie na Sepolnie lub blisko tramwaju Nr 9. Zgłoszenia: Rynek 7 m. 10 (w podwórzu). 7489

OSTAPIE wille kilkupokojowa z ogrodem owocowym w Obornikach (50 minut koleją do Wrocławia) za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość: Obornik ul. Nicla 4. 7495

ROZNF

ZGINAŁ pisa wyciug nr 684. Odprawia się do wynagrodzeniem, Koszara, Ruska 12. 7502

SŁOWO POLSKIE Nr 214 Str. 5

## Bez udziału Polaków

# Atak na rekordy olimpijskie

Pięciobój nowoczesny (Jasda Konna, szermierka, strzelanie, pływanie i bieg na przelaz) zakończył się bezapelacyjnym zwycięstwem kpt. Gruta (Szwecja), który w 4-ch konkurencjach zdobył pierwsze miejsce (1), a w ostatniej (bieg na przelaz) był 8-my.

Ostateczna klasyfikacja: 1) kpt. Grut (Szwecja) 16 pkt.; 2) mjr. Moore (USA) 47 pkt.; 3) por. Gardin (Szwecja); 4) por. Vilkko (Finlandia); 5) mjr. Larkas (Finlandia); 6) por. Riem (Szwajcaria).

Manzlay (Węgry), Valcke (Belgia) — po 5 zwycięstw, 4) di Rosa (Włochy) — 4 zwycięstwa.

W yachtingu uzyskano następujące wyniki:

W kategorii „Lucioles”: 1) Szwecja — 1:28 godz.; 2) Urugwaj — 1:28:35 godz.; 3) USA; 4) Anglia; 5) Holandia.

Nowy rekord olimpijski i wyrównanie rekordu światowego przyniósł finał biegu na 80 m przez płotki w konkurencji kobiecej.

1) Blankers-Koen (Holandia) — 11,2 sek.; 2) Gardner (Anglia) — 11,2 sek.; 3) Strickland (Australia) — 11,4 sek.; 4) Monginon (Francja); 5) Obermeyer (Austria); 6) Lomska (Czechosłowacja).

Półfinały biegu na 110 m przez płotki rozegrano w dwóch seriach po 12 zawodników, z których pierwszych trzech zakwalifikowało się do finału. Zwycięzcą II-go półfinału, Amerykanin Porter wynikiem 14,1 sek. wyrównał dotychczasowy rekord olimpijski, należący do Townsa (USA).

I półfinał: 1) Dickson (USA) — 14,2 sek.; 2) Gardner (Australia) — 14,5 sek.; 3) Lindman (Szwecja) — 14,6 sek.

II półfinał: 1) Porter (USA) — 14,1 sek.; 2) Scott (USA) — 14,2; 3) Trulliz (Argentyna) — 14,6.

Przedbieg w sztafecie 4x100 m st. dowolnym kobiet przyniósł dwukrotne powtórzenie rekordu olimpijskiego przez drużynę Danii i St. Zjednoczonych, które walczyły ze sobą od startu aż do mety.

Nowym rekordzistą jest jednak nadal Holandia, która wygrała drugi przedbieg w czasie o 4,7 sek. (4:13,3 m), lepszym od należącego do siebie poprzedniego rekordu olimpijskiego, ustanowionego w 1936 r.

Rozegrano przedbieg w biegu na 400 m st. dowolnym mężczyzn. Z każdego zawodnika wychodził do ćwierćfinału pierwszy dwóch zawodników.

Przedbieg I: Reardon (Eire) 48,4 sek.; 2) Racie (Jugostawia).

Przedbieg II: 1) Mac Kenney (Jamaika) 48,4 sek.; 2) R. Larson (Szwecja) 49,4 sek.

Przedbieg III: 1) Zabelovic (Jugostawia) 49,9 sek.; 2) Lunęstok (Szwecja).

Przedbieg IV: 1) Rhodon (Jamaika) 48,4 sek.; 2) Shore (Pld. Afryka).

Przedbieg V: 1) Luis (Francja) 49,3 sek.; 2) Alnevik (Szwecja) 50,2 sek.

Finał rzutu kulą w konkurencji żeńskiej: 1) Ostermeyer (Francja) 13,75 m; 2) Piccinini (Włochy) 13,09,5 m.

Finał skoku w dal w konkurencji żeńskiej przyniósł złoty medal Węgierce Gyarmati, która uzyskała wynik 5,69 m. Dalsze miejsca zajęli: 2) de Portela (Argentyna) 5,60 m; 3) Leyman (Szwecja) 5,37 m.

Finał rzutu oszczepem zakończył się sukcesem Fina Rautavaara, który zdobył złoty medal olimpijski wynikiem 63,71 m. Dalsze miejsca zajęli: 2) Seymour (USA) 67,56 m; 3) Warszęzy (Węgry) 67,30 m.

Finał rzutu kulą w konkurencji żeńskiej: 1) Ostermeyer (Francja) 13,75 m; 2) Piccinini (Włochy) 13,09,5 m.

Finał skoku w dal w konkurencji żeńskiej przyniósł złoty medal Węgierce Gyarmati, która uzyskała wynik 5,69 m. Dalsze miejsca zajęli: 2) de Portela (Argentyna) 5,60 m; 3) Leyman (Szwecja) 5,37 m.

Finał rzutu oszczepem zakończył się sukcesem Fina Rautavaara, który zdobył złoty medal olimpijski wynikiem 63,71 m. Dalsze miejsca zajęli: 2) Seymour (USA) 67,56 m; 3) Warszęzy (Węgry) 67,30 m.

Finał rzutu kulą w konkurencji żeńskiej: 1) Ostermeyer (Francja) 13,75 m; 2) Piccinini (Włochy) 13,09,5 m.

**DZIĘKUJEMY**  
drużynie CPN Gaz (Wrocław) za nadanie nam podziękowania z Iwoniczki z Krosna, Red.

## Samorządowcy lepsi od Poczty

Na boisku stadionu olimpijskiego rozegrano wczoraj mecz o mistrzostwo Związków Zawodowców między Samorządowcami i Pocztovcami. Zawody należały do ciekawych i toczyły się cały czas przy lekkiej przewadze Samorządowców, którzy reprezentowali lewa prawicę, że w pełnym składzie ligowa Cracovia.

Poczta przeciwstawiała technice ligowego ambicje i szybkość, ale tych walorów starczyło zaledwie na 45 minut, kiedy to wynik brzmiał 1:1.

Po przerwie całkowicie przewagę ma już Samorządowcy, strzelając kolejno 5 bramek przez Paparę 2, Różankowskiego 2 i Misiaśka 1.

U zwycięzcy najlepiej zagrali reprezentant Polski Paparę i bramkarz Rybicki, a u pokonanych Kućka i Kwieciń.

Zawody prowadziły dobrze p. Długosz.

Mimo braku odpowiedniej reklamy na widownię zebrano się kilka tysięcy entuzjastów piłki, ciekawych zoboczenia.

## Dziś w Wembley

Startuje as atutowy reprezentacji Polski, wrocławianin Adamczyk oraz Geriuto i Kuzminski.

W programie pierwszego dnia dziegiobjoju biegi na 100 i 400 m, soki wżwyr i w dal i pchnięcie kulą. Poza tym walcza, SZERMIERZE w kółce druzynowej (szpada).

Barw polskich bronia dr. Nawrocki, Zaczęzy, Sobik, kpt. Fokt i Karwicki.

Przeciwnikami Polaków będą Argentyna i Kuba.

Jutro w „Słowie Polskim” reportaży z zawodów.

## Rzym — Wrocław w sobotę o godz. 20-cj w Hali Ludowej

Mimo trudności z ustaleniem terminu spotkania doskonale drużyny włoskiej z reprezentacją Wrocławia — uzgodniono wreszcie, że mecz odbędzie się w sobotę w Hali Ludowej. Osemka nasza zostanie zasłona mistrzem słowiańskim Grzywaczem i doskonałym pięciarzem Słakim Nowarą.

Rzecz oczywista, reszta drużyny polskiej stanowić będą najlepsi nasi reprezentanci z Faską, Szymonowcem, Waluga, Krupin i Szołcem na czele. Przymyślamy o konieczności punktualnego przybycia na zawody i o godnej sportowców dyscyplinie przy zajmowaniu miejsc i opuszczaniu hali po zawodach. Niech goście przybyli na Wystawę ze wszystkich stron kraju, wywożą wrażenie takie, na jakimiśmy zasłużyli; Miałam młodego i ambignego sportu oraz wyrobienie sportowo i kulturalnej widowni.

Z OSTATNIEJ CHWILI:  
Dowiedujemy się, że przeciw reprezentacji pięciarskiej Rzymu wystąpią wrocławianie w następującym składzie:  
Przybyłowicz, Grzywacz, Włodek, (Karowski), Waluga, Miszczyk, (Sznajder), Heron, Nowara i Cielętwier.

## Zycie na gorąco

### Milicjant miał rację...

Właścivie głównym winowajcą był bezwzględnie... upał. Kiedy tak stalam na przystanku przy moście Grunwaldzkim i czesałam na te nie żońska dwunastka, która ani rusz nie chciała się zjawiać na horyzoncie, w końcu czułem, że pod wpływem skwa ru coś tam w głowie zaczyna już w „nieznie chłupotać”. A tuż obok, pod drzewem, kusił taki rozkoszny cień. Trawy tam wprawdzie już nie było, tylko taka „wydeptana łyśnika”, ale rozkoszny cień był stanowczo ponad moje siły.

Uległam pokusie. Alifeli nie zdążył ani jeszcze krzyknąć sobie w myśl: „ach jak przyjemnie!”, kiedy już pod ziemię wyrosła przy mnie groźna władza w białym uniformie.

„Oj, co to było za „kaszanie!”. Ze jak można deptać trawniki! że kiedy by nasz Wrocław wyglądał, gdyby tak wszyscy robili i t. d., i t. d.

Kochany chłopak miałam ochotę uciekać go za te słaństwo i zrozumienie swoich obowiązków.

Na widok mojej zielonej legitymacji prasowej, której zażądał, zdziwił się niezmierznie.

— Jak to, obywatelka jest dziennikarka?

— A tak, tak przyszła kryśka na matyska...

Skrucha moja zgłębia zenitu. Już w największej srodze spisałam raz zamandat.

A jednak nigdy bym nie przypuszczała, że jeden nieopatrzny (dostojny) krok pognieje za sobą przyszłość wypienienia tytułu rubryki. Węc musiałam zdradzić kochanego M. O. nie tylko moje imię i nazwisko, ale także że imię ojca, matki wraz z jej pełnym nazwiskiem i nazwiskiem Poza tym za wód wtek (to najgorzej) miejsce urodzenia, religię oraz źródło...

Razem wypieniałam rubryki, a po małą nam przy tym samorzutnie po wien tramwajów... który stał obok. Postanowiłam np. że jako miejsce urodzenia wystarczy sama Warszawa, a ul. Wspólna, trzecie piętro, można już skrócić.

Oprócz tego kwestionowałam dwie rubryki a przynajmniej towarzyszy z tramwajów popierał moje zdanie. Po co pytać źródło dochodu? Przecież przed chwilę podałam swój zarobek? Dzielny przedstawiciel M. O. orzekł: że musi jakos te pozycje wyjąć, więc lojalnie podałam w charakterze „żródła” — moją męża. Po tem opowiadaniu przeciwko mojej „religii” i chciałam wiedzieć, co ma być wspólnego moje osobiste przekona nia religijne do spędzania pięciu se kund w zakazanym cieniu?

M. O. z łagodną perswazją prosił, bym go nie dreczyła, bo on ma już te ki drucek.

Już po skończeniu spisywania ucie liśmy sobie przyjacielską pogawędkę gdy wtem jakieś dwie panie z paku kam, weszły akurat w to samo nie bezpoczne miejsce pod drzewem.

— Biegnij nam tam prędko...

Kochany chłopak pobiegł...

## Wrocław zda egzamin miłości do Warszawy

Stajemy przed trudnym do wygrania wyścigiem. Tak trudnym, że już dziś nasz świat sportowy musi robić plan walki o pierwszeństwo na liście miast najbardziej kochających swoją stolicę. Czuły wzrost sport polski będzie zbie rał fundusze na odbudowę Warszawy. Wrocław, poczujący się do braterswa z Warszawą na pewno jeszcze raz miłość swoją udowodni rezultatami tej akcji.

Wiemy, że wreszcie jest dla nas miastem b. ciekim, bo organizujemy przecieł moe imprez WZO, które w tym niemiecki musi znaleźć się i czas i siły na jeszcze jeden wysiłek organizacyjny i na imprezę, której czysty zysk wplynie do Kas Komitetu Odbudowy Stolicy.

W tym celu Gł. U. K. F. postanowił, że:

- 1) Wszelkie imprezy sportowe odbywające się w czasie od 1 do 30 września włącznie na terenie całego kraju, jak i piżkarskie mecze ligowe o mistrzostwo i kl. ligowej, klasy A i o wejście do kl. II, a dalej wszelkie zawody we wszystkich dyscyplinach sportu o mistrzostwo Polski, oraz zawody o charakterze ogólnopolskim, międzynarodowym i międzynarodowym, podlegają opodatkowaniu w wysokości procent.

od wpływu kasowego brutto na Spolecznej Funduszu Odbudowy Stolicy (S. FOS).

2) Każdy Związek Sportowy i Klub Sportowy organizujący w ciągu miesiąca wzięcia co najmniej jedną imprezę sportową, z której całkowity dochód netto przeznaczony zostanie na odbudowę stolicy.

3) W porozumieniu i we współpracy z inspektorami KF oraz miejscowymi Komitetami Obywatelskimi Odbudowy Warszawy przeprowadzić należy w ciągu miesiąca wzięcia co najmniej pięćdziesiąt osób publiczności w czasie wszelkich imprez sportowych.

4) Celem nawiązania ścisłej współpracy z innymi organizacjami społecznymi i zadokumentowania aktywnego stanowiska sportu w skład Obywatelskich Komitetów Odbudowy Warszawy wejdzie w skład inspektorzy Pow. i Miejski, KF oraz przedstawiciele Związków i Zrzeszeń Sportowych.

5) Związki i kluby sportowe winny wziąć udział w tej akcji również przez przeprowadzenie zbiorci pieniężnej wśród swoich członków. Ambicją każdego związku, zrzeszenia i klubu winno być, ostatecznie na wypadek zwycięstwa przyczynić się do odbudowy Warszawy.

## BOLESŁAW KARPINSKI

# Dzie wczyna i atoM

Benjamin Scott żąda, by Jenny Wood przysłała do niego. Ruth namawia ją do pójścia, a nawet grozi jej, że użyje przemocy, jeśli będzie się opierała.

Czar pryska. Tysiące pięci wznosi się mśdwić ku balkonowi, z tysięcy gardzieli wyrwa się nienawistny ryk, tysiące postaci zrzuca się na schody, prowadzące do ratusza.

Benjamin zadrżał. Wciągnął głowę w ramiona, skulił się. Nieprzytomnie rozejrzał się dokoła, przed sobą wzdłuż balkonu, jeszcze raz spojrzął na siebie, w dół w górę, chwycił oburącz za rynnę i jednym skokiem przesadzający balustradę, z kocią zręcznością piął się po rynnę.

Trzecie piętro, czwarte, piąte...

Tłum wdarł się na balkon.

Szóstę piętro, siódme...

W oknach ósmego piętra pojawiły się czerwone, rozpiomnione żądzą ziemi, twarze.

Benjamin zaciuchomiał. Spojrzał w oczy napastników, wykrzywił konwulsyjnie twarz, rozpostarł ramiona i z dzielnym, obłądnym błyskiem runął w dół.

— Dodatek nadzwyczajny!... — liadzwycyany dodawa!... — Rozchwytały go natychmiast. Ale po p... wzięciu ukazał się już nowy nakład. „Zbrodnicy zżmiechali wywiadu niemieckiego!”.

„Kto uratował Amerykę?”

„Jatarnicza bombę Scotta niewyjaśniona!”.

„Agencja Press donosi: Według najnowszych wiadomości, otrzymanych drogą radiotelegraficzną z łokładu okrętu pasażerskiego „Glory”, tajemnicza nieudanej zamachu Scotta jest następująca:

Inżynier Benjamin Scott, obłąkany uczony z laboratorium Henry Wooda porządził kilka bomb atomowych o niebywałej mocy niszcycielskiej. Prace prowadził w kypie ry Hopkins Island, Niemieckie organizacje odwoławcze od dawna śledziły Scotta zdolny wykraść mu i potężniejszą z bomb, przeznaczoną do zniszczenia kołnietnu amerykańskiego, a na jej miejsce podłożył niczym nie różniącą się zewnętrznie, ale nieszkodliwą zupełnie łaskę Scott nie zauważył tego podstępny i powodowany obłąkaną żądzą zniszczenia podłożył puszkę w niewiadomym dotychczas miejscu, zapowiadając zagładę na godzinę 1-tą dnia 21 lipca. Właściwa bomba ustulowy organizacje he-

mieckie przewieźć do Niemiec. Zbrodnice cele tego postępowania nie wymagają komentarzy. Na szczęście dla zagrożonej ludzkości, działalność zbrodniarzy niemieckich podpatrzył George Hopkins, syn znanego niegdyś milionera, a obecnie szofer w służbie Henry Wooda, wysłany przez swego szefa w pościg za szalencem. Wsiadł za agentami niemieckimi wsiadł on na pokład kretu pasażerskiego „Glody” i podczas podróży zdemaskował Niemców. Przed wydanie ich w ręce kapitana okrętu, rozładował bombę i wrzucił ją do morza. Tym samym tajemnicą jej budowy nie została wyjaśniona Hopkins znajduje się w tej chwili w drodze powrotnej do Ameryki. W związku z aferą aresztowano niejakiego doktora Fitcha, dentystę, podejrzanego o współdziałanie ze zbrodniarzami niemieckimi!”.

Port i wszystkie prowadzące do niego ulice zalegał gęsty tłum. Z domów zwieszały się uroczyście gwiazdiste sztandary.

Okręt zbliżał się. Przybił do mołu. Na pokładzie ukazał się George.

Tłum rzucił czapki do góry, krzyczał, wiewatował. George zeszedł na ład.

— George! — z tłumy wysunęła się Jenny, podbiegła do ukochanego i zarzucała mu ramiona na szyję. — Nareszcie!

Objął ją mocnym uściskiem.

K O N I E C.